

ANDRZEJ KALETA

## „Telechata” jako instrument zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich

---

“Telecottage” as a tool of the rural area sustainable development

Jedną z najbardziej uniwersalnych cech społeczeństwa informacyjnego jest powszechna dostępność technologii informacyjnych. Oznacza możliwość skorzystania z tzw. sieci w zasadzie w każdym miejscu aktualnie zajmowanym w przestrzeni geograficznej, ale przede wszystkim w naszym mieszkaniu i w pracy.

Nierównomierności rozwoju infrastruktury teleinformatycznej, a także inne okoliczności czynią jednak to założenie jeszcze dość iluzorycznym, możliwym do realizacji dopiero w przyszłości.

Dla przykładu, obszary wiejskie Polski, podobnie jak obszary wiejskie większości krajów Unii Europejskiej (zob. diagram 1), charakteryzuje stopień zawiązania procesów rozwoju społeczeństwa informacyjnego generalnie niższy niż odnoszący się do całej Polski, w tym szczególnie jej ośrodków wielkomiejskich.

Nazywamy to zjawisko „wykluczeniem cyfrowym”, powodowanym kilkoma okolicznościami, z których do najpoważniejszych należą:

- niedostateczny rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej, łączony dzisiaj z trudnościami w dostępie do tzw. szerokopasmowego Internetu;
- wysokie koszty korzystania z sieci informatycznej ponoszone przez indywidualnego odbiorcę;
- analfabetyzm informatyczny;
- bariery o charakterze mentalnościowym.

Każda ze wskazanych barier istotnie utrudnia dostęp do sieci nie tylko na obszarach wiejskich Polski. Co więcej, musimy zakładać, że na całym świecie pewne grupy ludzi taki dostęp mogą i jeszcze długo będą mogły uzyskać tylko za pośrednictwem specjalnych instytucji, określanych mianem „miejsce publicznego dostępu” (ang. *public access points*). Funkcjonują w zróżnicowanych strukturach

organizacyjnych, pod różnymi nazwami: „pracowni komputerowych” – na przykład w szkołach i na uniwersytetach; „kawiarenek internetowych”, „telecentrów”, „cyberkiosków” (na przykład na dworcach kolejowych, portach lotniczych, kinach, bibliotekach i innych tego typu instytucjach o charakterze głównie usługowym) oraz wieloma innymi w tych miejscach, w których gromadzą się ludzie. Ich celem jest umożliwienie dostępu do komputera i Internetu, niektóre oferują szkolenia i bardziej zaawansowane usługi z zakresu teleinformatyki.

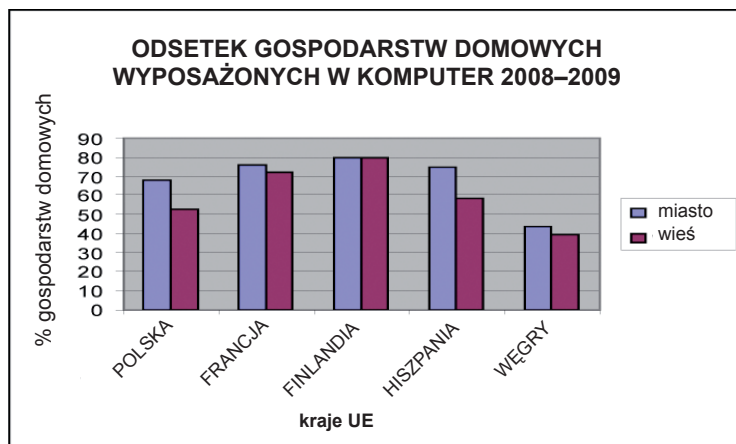


Diagram 1. Odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w komputer 2008–2009

Źródło: *Proportion d'individus disposant d'au moins un micro-ordinateur à leur domicile*, [w:] *La diffusion des technologies de l'information et de la communication dans la société française 2009*, CREDOC, Paryż 2009, s. 53; *Encuesta sobre Equipamiento y Uso de Tecnologías de la Información y Comunicación en los hogares 2009*, strona internetowa Instituto Nacional de Estadística: <http://www.ine.es/>; *The percentage of households with and without computer in Hungary*, [w:] *Miklós Herdon, Information technology in rural Hungary: plans and reality, konferencja Rural Futures. Dreams, dilemmas, dangers*, University of Plymouth, Plymouth 2008

Spotykamy się nimi również na obszarach wiejskich, gdzie także funkcjonują pod różnymi nazwami (Lokalne Centra Informatyczne, Wioski Internetowe itp.), chociaż historycznie rzecz ujmując, pierwsze z tych wiejskich miejsc publicznego dostępu do społeczeństwa informacyjnego objawiły się jako „telechaty”.

Zadaniem podstawowym tego typu instytucji było i nadal pozostaje umożliwienie mieszkańcom obszarów wiejskich – częściej niż gdzie indziej borykającym się z problemami tzw. wykluczenia cyfrowego – korzystania z elektronicznych form świadczenia usług, chociaż nadal nie do przecenienia pozostają ich role związane z upowszechnianiem wiedzy o możliwościach praktycznych zastosowań technologii informatycznych, również w procesach rozwoju wsi i małych miast.

## CZYM JEST „TELECHATA”?

Najprościej rzecz ujmując „telechata” to nowoczesny ośrodek informatyczno-telekomunikacyjny, dostosowany do potrzeb danej społeczności lokalnej (małego miasta, wsi, osady), wyposażony w prostą w obsłudze sieć telekomunikacyjną i komputerową z dostępem do Internetu, zlokalizowany na ogół w miejscu ogólnie dostępnym, umożliwiający ogółowi mieszkańców danego terenu w miarę szerokie zaspokajanie ich potrzeb.

W literaturze przedmiotu (Wydro, s. 63) spotyka się niekiedy próby dzielenia tych instytucji na różne typy (na przykład: „telechaty” i „telecentra”) lub modele (na przykład: skandynawski i anglosaski), co nie wydaje się być dostatecznie uzasadnione. Wśród tysięcy tego typu placówek obecnie funkcjonujących na całym świecie spotyka się bowiem zróżnicowane modele organizacyjne (agendy/filie instytucji, samodzielne instytucje użyteczności publicznej, prywatne przedsiębiorstwa), wielość sposobów finansowania (z budżetów państwa czy samorządu lokalnego, z dotacji i sponsoringu, ze środków prywatnych, samofinansujące się), wreszcie mnogość spełnianych zadań (od tych służących wsparciu rozwoju społecznego przez demonstracyjno-szkoleniowe po czysto komercyjne, polegające na odpłatnym świadczeniu usług telekomunikacyjnych). W praktyce społecznej najczęściej spotyka się „telechaty” w różnym stopniu i zakresie korzystające z wszystkich wymienionych i niewymienionych modeli organizacyjnych, sposobów finansowania i wypełniające sygnalizowane zadania, gdyż każda posiada na ogół dużą swobodę wyboru sposobu działania, wynikającego z potrzeb i specyfiki konkretnej społeczności lokalnej. Korzystanie z możliwości, jakie daje „telechata”, pozostaje zawsze dobrowolne i zależy od chęci, możliwości i inwencji członków społeczności lokalnych.

Podkreślmy jednak, że ta ogromna różnorodność form organizacyjnych nie może oznaczać sprowadzania „telechaty” do roli nowoczesnej poczty. Nawet wówczas, gdy funkcjonuje na zasadach komercyjnych, powinna być, i na ogół jest, traktowana jako nowoczesny i ważny instrument rozwoju lokalnego. Tak więc „lokalne centrum teleinformatyczne” to nie tylko dostęp do komputera czy Internetu, ale także, a może przede wszystkim, miejsce spotkań w realiach społeczeństwa informacyjnego: konieczna wymiana poglądów, dzielenie się własnymi doświadczeniami, niezbędne do współpracy i współdziałania mieszkańców obszarów wiejskich. Wykorzystując jej możliwości techniczne i angażując się w jej działania społeczne, mogą oni bowiem w większym zakresie uczestniczyć w rozwiązywaniu spraw swego środowiska.

## KILKA SŁÓW O HISTORII ROZWOJU „TELECHAT”

Pierwsze „telechaty” powstały w połowie lat osiemdziesiątych w krajach skandynawskich (zob. przypis 4), z myślą o wykorzystaniu ich jako jednego z instrumentów przewyższania problemów rozwojowych wsi i małych miast. Miały na celu otwarcie ich mieszkańcom dostępu do szybko rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego, udostępniając stosunkowo jeszcze wtedy drogie komputery oraz wskazując możliwości ich wykorzystywania do realizacji różnego typu ważnych potrzeb, których zaspokajanie wiązało się zazwyczaj z trudnościami wynikającymi z fizycznej odległości miejsca zamieszkania od infrastruktury społecznej wielkiej aglomeracji miejskiej. Wśród wielu różnych potrzeb, które pomagał zrealizować komputer podłączony do sieci Internetu, pojawiały się już wtedy te związane z edukacją (nauczanie na odległość) i pracą (telepraca). Kontakty z „telechatą” stymulowały do zakupu komputerów na potrzeby wiejskich szkół, firm, gospodarstw rolnych, a także gospodarstw domowych. Nic dziwnego, że pilotażowe „telechaty” finansowane były także z funduszy skandynawskich firm telekomunikacyjnych, które w ten sposób poszerzały liczbę swoich klientów.

Okres pierwszych 10 lat, jakie upłynęły od otwarcia pierwszych tego typu instytucji, znamionował dynamiczny proces materializacji zastosowań teleinformatyki na obszarach wiejskich, uprzedmiotowiony, między innymi, w setkach „lokalnych centrów teleinformatycznych”, z większym czy mniejszym powodzeniem funkcjonujących na obszarach wiejskich przede wszystkim takich krajów Europy, jak: Szwecja, Finlandia, Norwegia, Wielka Brytania, Irlandia, Niemcy, Austria czy Węgry. Zainteresowanie tego typu instytucjami szybko przekroczyło granice Europy – już na początku lat 90. planowano ich powstawanie w Papui Nowej Gwinei, na Sri Lance, w Indonezji, Beninie i Nigerii oraz w kilku krajach Ameryki Południowej. Niezwykle ciekawym zjawiskiem, także w sensie kulturowym, pozostają „telechaty” indyjskie, funkcjonujące pod nazwą „wiejskich telekiosków” (ang. *Rural Telekiosk*).

Od początku lat 90. sprawy rozwoju społeczeństwa informacyjnego na obszarach wiejskich stały się przedmiotem zainteresowania Unii Europejskiej. U uruchomiła ona specjalny program badawczo-rozwojowy, będący forpocztą setek późniejszych tego typu przedsięwzięć, w których badania naukowe nad zastosowaniami mediów teleinformatycznych próbuje się połączyć z praktyką społeczną rewitalizacji wsi i małych miast.

Na obszarze Europy Centralnej najwartościowsze inicjatywy w tym względzie były udziałem Węgier, gdzie w roku 1993 we wsi Csakbereny uruchomiono pierwszą „telechatę” (węg. *Teleház*). W latach 1997–1998, dzięki wysiłkom rządu węgierskiego, przy pomocy PHARE i brytyjskiego Funduszu *Know-How*, kosztem 1,5 mln USD utworzono kolejnych 31 tego typu instytucji. W połowie roku 2000 na Węgrzech funkcjonowało już 150 „telechat”, a setki dalszych planowano uruchomić (Bihari).

Do ruchu rozwoju „telechat” bardzo wczesnie włączyła się również Polska. Już w roku 1989, a więc zaledwie w cztery lata po uruchomieniu „telechaty” *Haredalens*, grupa naukowców z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (UMK) rozpoczęła prace badawczo-wdrożeniowe nad zastosowaniami teleinformatyki w procesach rozwoju wiejskich społeczności lokalnych. Jednym z efektów praktycznych tego pionierskiego jak na owe czasy projektu było przygotowanie założeń ideowych i technicznych pierwszej polskiej „telechaty”, która miała być elementem programu rewitalizacji pomorskiej wsi Lucim. Pomimo zainteresowania projektem wielu instytucji krajowych i zagranicznych, nie udało się go niestety zrealizować w części teleinformatycznej. Okazało się, że skala trudności organizacyjno-technicznych, a także oporu mentalnego ze strony ówczesnych decydentów przerosły możliwości grupy entuzjastów, składającej się z pracowników UMK i przedstawicieli władz lokalnych (Kaleta, 1994).

Upowszechnienie komputera osobistego i Internetu w pierwszej dekadzie XXI wieku, skutkujące ich włączeniem do typowego wyposażenia gospodarstwa domowego i miejsca pracy, spowodowało całkiem naturalne zmniejszenie zainteresowania publicznymi miejscami dostępu, w tym „telechatami”. Nie oznacza to, że przestały istnieć albo że przestały być potrzebne. Liczbę miejsc publicznego dostępu do Internetu w skali świata liczy się dzisiaj zapewne w milionach, a stopień rozwoju społeczeństwa informacyjnego na obszarach wiejskich nie jest już zazwyczaj wyrażany liczbą „lokalnych centrów teleinformatycznych”, tylko wskaźnikiem wiejskich gospodarstw domowych posiadających dostęp do szerokopasmowego Internetu. Nic dziwnego więc, że nie za bardzo orientujemy się, ile tysięcy „telechat” czy innych tego typu instytucji dzisiaj funkcjonuje, i niewielu już fascynują nowo powstające.

Wydaje się bowiem, że przynajmniej w krajach Unii Europejskiej mamy za sobą pierwszą fazę oswojania mieszkańców wsi ze społeczeństwem informatycznym, etap, w którym decydujące znaczenie w tym procesie miały „telechaty”. Obecnie ich podstawowym zadaniem nie jest już, tak jak w latach 90., udostępnianie sprzętu komputerowego i pokazywanie jego możliwości, raczej organizowanie wspólnie z innymi możliwości kształcenia w formie edukacji na odległość, a tym samym umożliwianie uzupełniania bądź poszerzania wiedzy, w tym kwalifikacji zawodowych, traktowanych jako decydujące dla zapewnienia godziwych warunków bytu, oraz pomocy w organizowaniu nowych możliwości zatrudnienia, w tym w ramach telepracy.

## WSPÓŁCZESNE FUNKCJE „TELECHAT”

Naukowe studia nad „telechatami”, już od prawie ćwierćwiecza obecne w socjologii i innych naukach społecznych, dość wyraźnie wskazują, że mamy do czynienia z najbardziej rozpoznawalnymi i wyrazistymi symbolami społeczeństwa in-

formacyjnego na obszarach wiejskich. Rozstrzyga o tym nie tylko innowacyjny charakter tej instytucji społecznej, idealnie wpisującej się w wymogi „stulecia informatyki”, ale także prostota zasad jej funkcjonowania, odwołujących się do:

- **współpracy członków społeczności lokalnej**, czyli przedstawicieli władz samorządowych, ludzi nauki i kultury, drobnych przedsiębiorców, rolników itp., od których zazwyczaj pochodzi impuls organizacji „telechaty”, mobilizujący tzw. zasoby lokalne;

- **orientacji na przyszłość**, „telechaty” organizuje się z myślą o zrównoważonym rozwoju swego wiejskiego miejsca zamieszkania, a więc zapewniającym koegzystencję nowoczesnych technologii z pieczołowicie chronionym dziedzictwem kulturowym i przyrodniczym;

- **indywidualnej inwencji i wiary, że przyswojenie nowoczesnej techniki jest pomocne w realizacji indywidualnych i zbiorowych potrzeb**, a „telechata” stwarza możliwość harmonijnego sprzężenia interesu osobistego z czynnym uczestnictwem w życiu społeczności lokalnej.

Trudno wyliczyć wszystkie zadania zrealizowane bądź realizowane przez „telechaty”, treść tych zadań ulega zresztą ustawicznym zmianom.

Bez wątpienia jeszcze w dekadzie lat 90. ubiegłego wieku polegało to głównie na świadczeniu mieszkańcom obszarów wiejskich różnorodnych usług przy pomocy mediów teleinformatycznych. W pierwszej fazie oznaczało przede wszystkim ułatwianie dostępu do informacji (danych, porad, ekspertyz itp.) niezbędnych w każdym typie działalności życiowej, w tym przede wszystkim szeroko pojętej działalności zawodowej. Do tych najbardziej standardowych należało, na przykład, kontrolowanie aktualnych cen towarów na rynkach zarówno krajowych, jak i zagranicznych, celem najbardziej korzystnej sprzedaży dóbr wyprodukowanych w konkretnym przedsiębiorstwie czy gospodarstwie rolnym, ale także poszukiwanie pracowników. Szczególnie pozytywnie „telechaty” zapisały się we wstępnym okresie rozwoju agroturystyki, okazując się bardzo pomocne w działaniach związanych z przygotowaniem jej zaplecza noclegowo-gastronomicznego (pomoc informacyjna, organizacyjna, techniczna, prawna w wyborze i zagospodarowaniu potencjalnych miejsc wypoczynku), opracowaniem (foldery i strony www) i udostępnieniem (głównie Internet) informacji o możliwościach wypoczynku oraz w obsłudze zarówno wypoczywających, jak i przyjmujących w zakresie szeroko pojętej łączności z otoczeniem zewnętrznym, głównie przez zapewnienie możliwości korzystania z usług tzw. poczty elektronicznej.

W fazie drugiej, kiedy już w większej skali z informatyzowały się różne instytucje komunalne (banki, instytucje ubezpieczeniowe, przedsiębiorstwa, niektóre sklepy i hurtownie, urzędy, placówki ochrony zdrowia i oświaty, instytucje przewozów publicznych itp.), „telechaty” znacznie poszerzyły zakres swoich możliwości działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców wsi, oferu-

jąc im pośrednictwo w załatwianiu ogromnej liczby spraw, które dotąd wymagały osobistego stawiennictwa w określonej placówce czy urzędzie.

Nie do przecenienia wydaje się być także ich rola w promocji programów odnowy wsi. Jako jeden z ich konstytutywnych elementów były i są wykorzystywane jako miejsca spotkań, szczególnie młodych mieszkańców wsi, wymiany doświadczeń, wspólnego spędzania czasu wolnego, integrując miejscowe społeczności także wokół zadań związanych ze zrównoważonym rozwojem ich środowisk zamieszkania.

„Telechaty” pierwszej dekady XXI wieku to już jednak nowe wyzwania, związane z tzw. edukacją okołozyciową (ang. *Life Long Learning* – LLL), przy wykorzystaniu nauczania na odległość (ang. *distance learning*). Wszędzie obserwujemy przesuwanie się ich zadań ze świadczenia stosunkowo prostych usług, realizowanych na wsi coraz częściej bez ich pośrednictwa, bo przy pomocy komputera domowego, do organizowania nowych form edukacji, co bez wątplenia łączy się z ideą gospodarki opartej na wiedzy (GOW). Gospodarka taka stanowi najważniejszy element społeczeństwa opartego na wiedzy, czyli tego, w którym człowiek uczy się przez całe życie. „Telechata” staje się w tym procesie jednym z mediów pośredniczących między nauczającymi i uczącymi się, umożliwiając dzięki nowym technologiom informatycznym podniesienie na wyższy poziom wielu elementów składowych tradycyjnego procesu edukacyjnego i czyniąc go jednocześnie znacznie bardziej demokratycznym, czyli dostępnym dla wszystkich, bez względu na miejsce zamieszkania czy położenie socjalne.

## UWAGI KOŃCOWE

Bez względu na dalsze przeobrażenia, zarówno w sensie możliwości technicznych, jak i organizacyjne, a także zadania, jakie przyjdzie jeszcze wypełniać, „telechata” pozostaje symbolem społeczeństwa informacyjnego na obszarach wiejskich. Jest bowiem instytucją potrzebną, otwierającą przed ich mieszkańcami coraz to nowe możliwości technologii informatycznych. A do tego osobiście angażującą, bo realnie ułatwiającą zaspokajanie coraz bardziej zróżnicowanych potrzeb indywidualnych i zbiorowych każdej społeczności wiejskiej.

## BIBLIOGRAFIA

- Albrechtsen H., (1987). *The Electronic Village of Vemdalen*, [w:] *Social Experiments with Information Technology and the Challenges of Innovation*, L. Ovortrup i in. (red.), D. Reidel Publishing Company, Brussels/Luksemburg.
- Bihari G., Jókay Ch., (1999). *Telecottages in Hungary. The Experience and the Opportunities* (maszynopis), Budapest.
- Kaleta A., (1994). *Telecottage as an Instrument of Cultural Renewal of Village*, „Kultura i Edukacja”, 4.

- Kaleta A., (1990). *Nowoczesne techniki telekomunikacyjne w procesach odnowy wsi*, [w:] „Wies i Rolnictwo”, 4.
- Kaleta A., (2007). *Odnowa wsi z perspektywy historycznej*, [w:] *Odnowa wsi w integrującej się Europie*, M. Kłodziński, M. Bład, R. Wilczyński (red.), Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Kotowski Z., Woodward R., (2000). *Teleinformatyka w edukacji polskiej wsi* (maszynopis raportu wykonanego dla fundacji CASE), Warszawa.
- Sreekumar T.T., *Contested “Doors of Modernity”: Rural Telekiosks and Dilemmas of Social Inclusion in India*, <http://community.eldis.org>.
- Wydro K.B., (2006). *Telecentra wczoraj i dziś*, „Telekomunikacja i Techniki Informacyjne”, 1–2.
- Varelidis N., (2003). *Information Society and Sustainable Rural Development*, Euracademy Thematic Guide Two, Athens.

#### SUMMARY

The subject matter of the article is the Telecottage, that is the public access point to information technologies (IT) offered to rural populations. On the one hand, the author focuses on the description on this new and highly innovative social institution and on almost twenty-year long history of the global development of telecottages system, but his primary task is to show the changes which have taken place, and still are talking place within it, the changes that reflect a fast progress in the development of information society in rural areas throughout the world.

Whereas the early telecottages of the late 1990s assured the access to computers or the Internet, the scope of their application in the first decade of the 21st century has largely expanded. Now telecottages are used to spare rural population's time-consuming personal visits in the offices to arrange numerous affairs, as well as to enable them to take advantage of opportunities connected with Life Long Learning such as an e-learning mode of education.

It is also hard not to appreciate the role of telecottages in the promotion of revitalization projects addressed to rural areas in the European Union countries. And last but not least, it is telecottages that are used as meeting places for young people to exchange their experiences, to spend their leisure time, to integrate local communities, and to promote sustainable development of their places of residence.